

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

WOŁACZ



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

WOŁACZ ma odrębną formę tylko w odmianie rzeczowników męskich i żeńskich (rzecz. nijakie i plurale tantum, przymiotniki i imiesłowy mają W = M). Wołacza używamy w zasadzie tylko w dwóch wypadkach: - gdy się do kogoś zwracamy: jeśli zwracamy się do przyjaciół czy znajomych, używamy wołacza imienia. Imiona zakończone na -a oraz męskie imiona zakończone na spółgłoskę zawsze mają odrębną formę wołacza (choć nie zawsze jej używamy), np. Zofia – Zofio!, Kuba – Kubo!, Zygfryd – Zygfrydzie!, imiona o odmianie przymiotnikowej mają W = M, np. Jerzy! Ksawery!. W żywym języku odrębną formę wołacza przyjmują zwykle zdrobnienia i spieszczenia, a pełnych imion częściej używamy w formie wołacza równej mianownikowi, np. Dorotko! rzadziej Dorotka!; Basiu! rzadziej Basia!; Stasięku! rzadziej Stasieniek!; Wojtku! albo Wojtek!; Kacprze! albo Kacper!; Używanie odrębnych form wołacza jest zdecydowanie staranniejsze, ale w potocznej polszczyźnie można posługiwać się mianownikiem w funkcji wołacza. Wołacza nazwisk nie używamy. Zwracanie się do kogoś po nazwisku, nawet poprzedzonym formą ‘panie’ lub ‘pani’, jest w złym tonie, świadczy o niskiej kulturze mówiącego. Do każdego nieznanego możemy się zwrócić, używając zwrotów grzecznościowych ‘proszę pana’, ‘proszę pani’ (tylko: ‘proszę pani’, a nie ‘proszę panią’), a w nagłówku listu czy e-maila: Szanowny Panie, Szanowna Pani. Jeśli znamy tytuł osoby, do której się zwracamy, używamy zwrotu grzecznościowego, zawierającego ów tytuł: panie profesorze!, pani doktor!, panie dyrektorze!, pani mecenas! Dopiero gdy jesteśmy już z kimś zaprzyjaźnieni, możemy pozwolić sobie na użycie zwrotu grzecznościowego zawierającego imię: panie Krzysztofie, panie Marianie, pani Justyno, pani Bożenko (nie używamy takich zwrotów, pisząc e-mail do wykładowcy czy prowadzącego zajęcia! W relacjach uczeń – nauczyciel, student – wykładowca ZAWSZE używamy tytułów naukowych lub neutralnych zwrotów ‘proszę pana’, ‘proszę pani’); - gdy komuś ubliżamy: w tym wypadku wołacz utrzymał się w nienaruszonej postaci. Kiedy mamy do kogoś żal i wymyślamy mu, zaczynając od ‘ty’, to zawsze i bezbłędnie używamy form wołacza: Ty draniu! Ty łajdaku! Ty oszuście! Ty ohydny podżegaczu!